

Sygn. akt VII U 769/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 1 kwietnia 2022 r. w Warszawie

sprawy E. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołania E. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 17 grudnia 2019 roku nr (...)

1. oddała odwołanie,
2. zasądza od E. N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwotę 900,00 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Renata Gąsior

UZASADNIENIE

E. N. w dniu 27 stycznia 2020 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 17 grudnia 2019 r. nr (...) w przedmiocie ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek za miesiąc październik 2015 r. w kwocie 2.375,40 zł i listopad 2015 r. w kwocie 2.375,40 zł. Odwołująca zarzuciła naruszenie art. 18 ust. 8, art. 20 ust. 1 i 3 w zw. z art. 86 ust.2 pkt 2 w związku z art. 41 ust. 4 i 13 oraz art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c oraz art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2019.300 tj. z dnia 18 lutego 2019 r.) poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą uznaniem, że odwołująca nie miała prawa zadeklarować podstawy wysokości 250%.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołująca wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą od 2010 r., więc jej tytuł do ubezpieczeń był utrwalony w momencie zadeklarowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości wyższej niż minimalna. Z kolei wyroki Sądu Najwyższego, pozornie przyznające organowi rentowemu podstawę do weryfikowania zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, dotyczą sytuacji podwyższenia podstawy wymiaru składek przez osoby rozpoczynające działalność gospodarczą, a zatem nie znajdują one zastosowania w sytuacji odwołującej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie kwestionuje prowadzonej działalności, a ubezpieczona nie została pouczona przez organ rentowy, że deklarowana podstawa wymiaru składek musi mieć odzwierciedlenie w posiadanych przychodach. Taką również informację można było uzyskać do października 2019 r. dzwoniąc lub pisząc do Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS. Zdaniem odwołującej w 2015 r. nie istniał przepis, uzależniający podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne od przychodów uzyskanych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, podobna również była linia orzecznictwa sądowego. Dlatego też wątpliwe jest postępowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który po 4 latach wypłacania świadczeń, postanawia kwestionować podstawę wymiaru zapłaconej składki, która na dzień wysłania deklaracji i zapłaty była jawna dla obu stron. W oparciu o powyższe

odwołująca wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odwołanie k. 3-11 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniosł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy podniósł, że w zakresie uprawnień, które wynikają z art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt la i 1 c oraz art. 38 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych może wydawać decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących między innymi podstaw wymiaru składek. Przy wydaniu skarżonej decyzji Zakład uwzględnił nowe podejście Sądu Najwyższego, co do możliwości oceny podstawy składek deklarowanej przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą (wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2018 r. Sygn. akt I UK 208/17), który podniósł legalność kontroli oraz korygowania przez organ ubezpieczeń społecznych zawyżonych podstaw wymiaru składek z każdego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu zapobieżenia nabywaniu nienależnie zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, tj. w sposób sprzeczny z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzający do obejścia prawa ubezpieczeń społecznych, co w sytuacji E. N. miało miejsce. Organ rentowy wskazał, że zarzut naruszenia art. 2a ustawy systemowej nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na fakt, że ubezpieczona w miesiącach października 2015 r. i listopadzie 2015 r. sporządziła dokumenty rozliczeniowe z wysoką podstawą wymiaru składek, tj. za 10.2015r. – 9.897,50 zł, za 11.2015 r. – 9.897,50 zł mając na celu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bowiem już od 7 grudnia 2015 r. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego. Od rozpoczęcia działalności tj. od 1 września 2010 r. do 31 sierpnia 2012 r. opłacała składki od podstawy 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę, następnie od 1 września 2012 r. oraz pomiędzy poszczególnymi okresami niezdolności do pracy z powodu choroby, zasiłków opiekuńczych lub zasiłku macierzyńskiego, które trwały krócej niż trzy miesiące, ubezpieczona nie wróciła do opłacania składek od wysokich podstaw i deklarowała podstawy w kwocie nie wyższej niż 60% kwoty prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - proporcjonalnie obniżanej w okresach pobierania zasiłków. Takie działanie w opinii Zakładu jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i odbywa się kosztem innych ubezpieczonych, którzy opłacają składki bez widocznego celu skorzystania z zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy podkreślił, że z informacji z Wydziału Zasiłków wynika, że w stosunku do ubezpieczonej również nie były wydawane decyzje, następowało jedynie zatwierdzenie wypłaty poszczególnych świadczeń, co stanowi dokument wewnętrzny Zakładu. Tym samym Zakład nie znalazł podstaw do wydania decyzji w oparciu o art. 83 a ustawy systemowej. W przedmiotowej decyzji organ rentowy kwestionuje zasadność podwyższenia podstaw wymiaru składek za m-ce 10.2015 r., 11.2015 r. do wysokości: za 10.2015 r. – 9.897,50 zł, za 11.2015 r. – 9.897,50 zł na krótko przed zdarzeniem rodzącym uprawnienie do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Zdaniem zakładu podwyższenie podstaw w ww. miesiącach miało na celu obejście prawa (art. 58 §1 k.c.) i korzystanie z wysokich świadczeń w latach 2015-2019 w łącznej wysokości 121.163,17 zł. Przy opłaconych składkach na ubezpieczenie chorobowe w wysokości 484,98 zł E. N. uzyskała prawo do świadczeń w wysokości około 250 razy większych niż wpłacone składki, powyższe przeczy zasadzie proporcjonalności (odpowiedź na odwołanie, k. 15-18 a.s.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. N. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 września 2010 r. pod nazwą *Habitus Rehabilitacje E. N.* z siedzibą przy ul. (...) w P. o numerze NIP (...) i Regon (...). Przedmiot przeważającej działalności określiła według kodu PKD: 86.90.A – działalność fizjoterapeutyczna (bezsportowa).

W dniu 1 września 2010 r. ubezpieczona zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek wynoszącą 30% minimalnego wynagrodzenia. Następnie za okres od 1 września 2012 r. ubezpieczona zadeklarowała podstawy wymiaru składek w kwocie nie niższej niż 60% kwoty prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, która wynosiła 2.375,40 zł od 1 stycznia 2015r. Z kolei za miesiące październik i listopad 2015 r. ubezpieczona zadeklarowała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w możliwie maksymalnej

wysokości tj. 250 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego po 9.897,50 zł (decyzja ZUS z 17 grudnia 2019 r., k. 16-20 a.r.).

W okresie od dnia od 7 grudnia 2015 r. do 12 lutego 2016 r. ubezpieczona pobierała zasiłek chorobowy, będąc w ciąży, a w okresie od 13 lutego 2016 r. do 10 lutego 2017 r. pobierała zasiłek macierzyński. Niezdolność ubezpieczonej do pracy, kiedy pobierała zasiłek chorobowy, przypadła w następujących okresach: od 3 kwietnia 2017 r. do 28 kwietnia 2017 r., od 24 lipca 2017 r. do 28 lipca 2017 r., od 26 września 2017 r. do 29 września 2017 r., od 26 marca 2018 r. do 30 marca 2018 r., od 14 czerwca 2018 r. do 18 czerwca 2018 r., od 27 września 2018 r. do 30 września 2018 r., w dniu 1.10.2018 r., od 22 lipca 2019 r. do 26 lipca 2019 r. Natomiast zasiłek opiekuńczy otrzymywała w okresach: od 13 lipca 2017 r. do 18 lipca 2017 r. od 11 grudnia 2017 r. do 15 grudnia 2017 r. od 2 stycznia 2018 r. do 5 stycznia 2018 r. od 13 września 2018 r. do 17 września 2018 r. od 17 grudnia 2018 r. do 18 grudnia 2018 r. od 23 stycznia 2019 r. do 25 stycznia 2019 r. od 10 kwietnia 2019 r. do 12 kwietnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał E. N. należne jej zasiłki: chorobowy, opiekuńczy i macierzyński i dopiero w październiku 2019 r. wszczął postępowanie wyjaśniające w przedmiocie zadeklarowanej przez nią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (decyzja ZUS z 17 grudnia 2019 r., k. 16-20 a.r., wezwanie do udziału w czynnościach wyjaśniających z 25 października 2019 r., k. 1 a.r.).

W ramach prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, E. N. prowadziła podatkową księgę przychodów i rozchodów. Wynika z niej, że w latach 2015-2019 osiągnęła następujące przychody: w 2015 r. - 57.985 zł (co po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu w wysokości 38.183,80 zł dało dochód 19.801,20 zł), w 2016 r. - 4.675 zł (co po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu w wysokości 4.028,60 zł dało dochód 646,40 zł), w 2017 r. - 58.707,01 zł (co po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu w wysokości 53.830 zł dało dochód 4.877,10 zł), w 2018 r. - 142.597,20 zł (co po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu w wysokości 49.747,80 zł dało dochód 92.849,40 zł), w 2019 r. - 210.633 zł (co po odliczeniu kosztów uzyskania przychodu w wysokości 48.227,10 zł dało dochód 162.406 zł) (podatkowe księgi przychodów i rozchodów za lata 2015-2019, k. 35 - 69v. a.s., pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z 13 czerwca 2019r., k. 13 a.r. - objęte tajemnicą skarbową).

W 2015 r. wypracowany wynik finansowy nie pokrył podstawy wymiaru składek ani w ujęciu rocznym ani miesięcznym, podstawa wymiaru składek wyniosła 105.869,9 zł, a więc wynik finansowy z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyniósł -86.095,70 zł.

W 2016 r. podstawa wymiaru składek wynosiła 0,00 zł.

W 2017 r. wypracowany wynik finansowy nie pokrył podstawy wymiaru składek ani w ujęciu rocznym ani miesięcznym, podstawa wymiaru składek wyniosła 70.033,00 zł, a więc wynik finansowy z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyniósł -65.156,00 zł.

W 2018 r. wypracowany wynik finansowy pokrył podstawę wymiaru składek, podstawa wymiaru składek wyniosła 89.140,9 zł, a więc wynik finansowy po pokryciu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne powodował nadwyżkę finansową w wysokości 3.708,50 zł.

W 2019 r. wypracowany wynik finansowy pokrył podstawę wymiaru składek, podstawa wymiaru składek wyniosła 99.852,9 zł, a więc wynik finansowy po pokryciu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne powodował nadwyżkę finansową w wysokości 62.553,1 zł (opinia biegłego z zakresu rachunkowości, k. 105-115 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. w dniu 25 października 2019 r. zawiadomił ubezpieczoną E. N. o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie zasadności podwyższenia podstaw wymiaru składek z tytułu prowadzenia przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej (zawiadomienie z 25 października 2019 r., k. 1 a.r.).

Organ rentowy w dniu 3 grudnia 2019 r. zawiadomił ubezpieczoną o zakończeniu postępowania, które skierował do E. N. (zawiadomienie o zakończeniu postępowania z 3 grudnia 2019 r., k. 14 a.r.).

Następnie w dniu 17 grudnia 2019 r. została wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzja nr (...), w której ustalono, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne E. N. z tytułu prowadzenia przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej wynosi za październik i listopad 2015 r. – 2.375,40 zł tj. 60 % kwoty prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego (decyzja ZUS z dnia

17 grudnia 2019 r., k. 16-20 a.r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie, w tym także w aktach organu rentowego, których to wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, a które nie były też kwestionowane przez żadną ze stron pod względem ich autentyczności, jak i prawdziwości zawartych w nich informacji. Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił również na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości J. T.. W ocenie Sądu sporządzoną przez biegłą opinię cechuje fachowość i rzetelność. Biegła dokładnie wyjaśniła cel i sposób przeprowadzenia dokonanych operacji rachunkowych, a ostateczne kalkulacje w tym zakresie zdaniem Sądu nie budziły wątpliwości. Sąd miał przy tym na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłej i nie zgłosiła wobec niej zastrzeżeń. Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego, a Sąd uznał, iż jest on wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie E. N. od decyzji z dnia 17 grudnia 2019 r. nr (...), podlegało oddaleniu.

W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawał fakt prowadzenia przez E. N. działalności gospodarczej we wskazanym powyżej zakresie. Fakt rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej nie był także kwestionowany przez organ rentowy. W konsekwencji nie było wątpliwości, co do tego, że odwołująca podlegała z tytułu prowadzonej działalności ubezpieczeniom społecznym. Okoliczności dotyczące faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej przez ubezpieczoną, kondycji finansowej jej firmy, czy też okresów i przyczyn niezdolności do pracy były bezsporne między stronami niniejszego postępowania.

Sąd, dla którego zakres i przedmiot rozpoznania oraz orzekania wyznacza zaskarżona decyzja, nie miał zatem możliwości kwestionowania powyższego. Obowiązkiem Sądu było rozstrzygnięcie jedynie tej kwestii, o której wprost stanowi zaskarżona decyzja, a więc tego, czy podstawa wymiaru składek za E. N. ustalona przez organ rentowy jest prawidłowa. Spór sprowadzał się więc do wysokości zadeklarowanej przez odwołującą podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, determinującej wysokość pobranych przez nią świadczeń z tytułu choroby, macierzyństwa i sprawowania opieki nad dzieckiem. W związku z powyższym, rozstrzygnięcia wymagało, czy istniała możliwość weryfikacji zadeklarowanej wysokiej podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia, w oparciu o treść art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tj. poprzez pryzmat zasady solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, na którą powoływał się organ rentowy.

Dokonując analizy prawidłowości zaskarżonej decyzji, należy wskazać, że w myśl art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie tekst jedn.: Dz. U. z 2021r. poz. 423 ze zm.; dalej: ustawa systemowa), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3, z tym że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób, które ubezpieczeniu chorobowemu podlegają dobrowolnie, nie może przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale.

Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą została określona w art. 18 ust. 8 ww. ustawy, zgodnie z którym podstawę tę stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Kwotę

tę ustala się miesięcznie poczynając od trzeciego miesiąca kwartału kalendarzowego na okres 3 miesięcy na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału, ogłaszanego dla celów emerytalnych.

Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób prowadzących działalność gospodarczą mieści się więc co do zasady w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia i nie jest związana z faktycznie osiągniętymi przychodami. Uzależniona jest natomiast od deklaracji płatnika składek, któremu ustawodawca pozostawił swobodę w określeniu wysokości podstawy wymiaru składek, z zastrzeżeniem dolnej i górnej granicy (między 60% a 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego), niezależnie od tego, czy przedsiębiorca osiąga dochody, czy też nie.

Sąd nie podzielił stanowiska odwołującej zaprezentowanego w odwołaniu sprowadzającego się do uznania, że kwestionowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zadeklarowanej w granicach przewidzianych ustawą przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność podstawy wymiaru składek z powołaniem się na przepisy kodeksu cywilnego, w tym na klauzulę zasad współżycia społecznego jest niemożliwe.

W kontekście powyższego w ocenie Sądu należy powołać się stanowisko zaprezentowane w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018r., sygn. akt I UK 208/17 zgodnie z którym, po stronie organu rentowego istnieje możliwość weryfikowania podstawy wymiaru składek działacza gospodarczego w myśl zasady równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, w tym z zasadą solidaryzmu ubezpieczeń społecznych i przysługiwania proporcjonalnych świadczeń, w zależności od wymaganego okresu oraz wysokości opłacanych składek na ubezpieczenia społeczne jest odosobnione. Świadczenia z ubezpieczenia społecznego co do zasady powinny stanowić proporcjonalną rekompensatę za utracone dochody, a nie za intencjonalnie opłacone składki w maksymalnie dopuszczalnej wysokości z ewidentnym zamiarem osiągnięcia nienależnych (zawyżonych) świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2018 r. sygn. akt I UK 208/17, publ. Legalis). W rozpatrywanej sprawie Sąd Okręgowy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 2018 r. podziela. Należy zatem podkreślić, że nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, to że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość deklarowanych składek, jeżeli okoliczności sprawy wynika m.in. że zostały one opłacone w sposób sprzeczny z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., sygn. akt III UK 7/09, a także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., sygn. akt II UZP 2/05, opubl. OSNP 2005, Nr 21, poz. 338 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007 r., sygn. akt III UK 26/07, z dnia 19 września 2007 r., sygn. akt III UK 30/07).

Z tych względów w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się w ostatnim czasie pogląd, zgodnie z którym zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie niezajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności (np. spodziewane w nieodległym czasie urodzenie dziecka i związana z tym planowana przerwa w prowadzeniu działalności) może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ktoś, kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (por. cytowany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 oraz wyrok z dnia 2 lipca 2019 r., I UK 100/18).

W realiach niniejszej sprawy ubezpieczona zadeklarowała jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za miesiące październik i listopad 2015 r. kwoty po 9.897,50 zł z uwagi na fakt, że spodziewała się dziecka i planowała w związku z tym dłuższą nieobecność, a zatem przerwę w prowadzeniu działalności. Istotne jest więc i to, że decyzję o podniesieniu wysokości deklarowanych składek ubezpieczona podjęła w czasie tuż przed urodzeniem dziecka. Przy czym początkowo od 1 stycznia 2015 r. ubezpieczona deklarowała podstawę wymiaru składek w kwotach, nie niższych

niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek tj. 2.375,40 zł. Brak jest również okoliczności, które pozwalałyby przypuszczać, że istniały racjonalne powody, które uzasadniały przewidywanie przez ubezpieczoną, że będzie w okresie październik i listopad 2015 r. i ewentualnie później osiągać przychody pozwalające na opłacanie składek w maksymalnej wysokości. Powyższe okoliczności świadczą, że zadeklarowanie maksymalnej podstawy wymiaru składek było podyktowane chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w wysokości nieadekwatnej do wysokości uzyskiwanych dochodów i wkładu do systemu ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy trafnie wskazał na dysproporcję pomiędzy kwotą wpłaconych przez ubezpieczoną składek (w wysokości po 3.144,44 zł tylko za miesiące październik i listopad 2015 r.), a kwotą pobranych zasiłków (7.117,25 zł w 2015 r., 85.804,92 zł w 2016 r., 19.814,25 zł w 2017 r., 5.921,50 zł w 2018 r., 2.505,25 zł w 2019 r.), a także na okoliczność, że wysokość składki na ubezpieczenie społeczne za październik i listopad 2015 r. ustalonej od maksymalnej podstawy wymiaru składek przewyższyła jej dochód w skali całego roku zarówno w 2015 r. i 2017 r. Sąd w tym zakresie oparł się na wyliczeniach wyników finansowych prowadzonej przez ubezpieczoną działalności gospodarczej w skali roku z uwzględnieniem zadeklarowanych przez nią podstaw wymiaru składek. Z wyliczeń dokonanych przez biegłą wynika, że w 2015 r. wypracowany wynik finansowy nie pokrył podstawy wymiaru składek ani w ujęciu rocznym ani miesięcznym, podstawa wymiaru składek wyniosła 105.869,9 zł, a więc wynik finansowy z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyniósł -86.095,70 zł. W 2017 r. wypracowany wynik finansowy nie pokrył podstawy wymiaru składek ani w ujęciu rocznym ani miesięcznym, podstawa wymiaru składek wyniosła 70.033,00 zł, a więc wynik finansowy z uwzględnieniem podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyniósł -65.156,00 zł. Dysproporcje w osiągniętych dochodach, które przynosiła działalność ubezpieczonej w 2015 r. i 2017 r. w porównaniu z pobranymi w tych latach świadczeniami, a także niewysokie dochody w porównaniu do wydatków, jakie ubezpieczona ponosiłaby na pokrycie podstaw wymiaru składek sprawiały, że wypracowany wynik finansowy w tych latach nie pokryłby podstawy wymiaru składek w ujęciu rocznym. Powyższe okoliczności wskazują na to, że zwiększenie podstawy wymiaru składek było nie tylko nieracjonalne z ekonomicznego punktu widzenia, ale także nie znajdowało uzasadnienia w przychodach i dochodach, a więc były sprzeczne z definicją działalności gospodarczej, której istotą jest zarobkowy charakter. Owszem w kolejnych latach ubezpieczona osiągała już wyższe dochody, które pozwalały na pokrycie podstaw wymiaru składek, jednakże nie zmienia to faktu, że w 2015 r. w spornym okresie w miesiącach październiku i listopadzie 2015 r. nie było to możliwe.

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz powyższych rozważań odwołanie okazało się bezzasadne. Wobec tego w ocenie Sadu Okręgowego należało ustalić, że w spornym okresie podstawę wymiaru składek stanowi kwota, nie niższa niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego tj. 2.375,40 zł dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd oddalił odwołanie o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Z uwagi na oddalenie odwołania E. N. jest stroną przegrywającą postępowanie, w związku z czym jest zobowiązana do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który w toku postępowania był zastępowany przez radcę prawnego. Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził od E. N. na rzecz (...) Oddział w L. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

SSO Renata Gąsior